

Sygnatura akt II K 93/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jaworze II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Zygmunt Otto

Protokolant: Katarzyna Rodzeń

Przy udziale Prokuratora: -----

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 roku i w dniach poprzednich w J. sprawy

1. P. M. ((...))

syna A. i U. z domu K.

urodzonego (...) w J.

2. M. A. ((...))

syna A. i E. z domu D.

urodzonego (...) w J.

3. Ł. M. ((...))

syna J. i M. z domu S.

urodzonego (...) w J.

4. B. R. ((...))

syna R. i M. z domu A.

urodzonego (...) w J.

5. M. K. (1) ((...))

syna L. i R. z domu W.

urodzonego (...) w L.

6. M. K. (2) ((...))

syna I. i R. z domu S.

urodzonego (...) w J.

7. S. Z. (Z.)

syna D. i A. z domu K.

urodzonego (...) w J.

oskarżonych o to, że:

I. w okresie czerwca 2012 roku i lipca 2012 roku w J., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą czynem ciągłym i z góry powziętym zamiarem, dokonali wymuszenia rozbójniczego na szkodę D. D. (2) w ten sposób, że M. K. (2) pod pozorem spotkania wywołał D. D. (2) na ul. (...) w J., gdzie M. K. (2), P. M., M. A., M. K. (1), B. R., S. Z. i Ł. M., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili D. D. (3) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że stosując przemoc w postaci zadawania mu kopnięć nogami po całym ciele, przy czym Ł. M. trzymając w ręce szklaną butelkę, zagroził D. D. (2) uszkodzeniem ciała przy jej użyciu, zażądali wydania pieniędzy w kwocie 400 zł, a następnie po około tygodniu czasu na ul. (...) w J. Ł. M. wspólnie z M. A. i M. K. (1) zagrozili D. D. (2) pobiciem ponownie i zażądali wydania wcześniej żądanych pieniędzy w kwocie 400 zł, skutkiem czego pokrzywdzony w obawie o swoje życie i zdrowie dokonał sprzedaży biżuterii wykonanej ze złota, uprzednio zabranej swojej matce M. D., a uzyskaną w ten sposób gotówkę w kwocie 400 zł przekazał w tym samym dniu na ul. (...) w J. Ł. M.,

- to jest o czyn z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk ,

oraz tychże P. M., B. R. i M. K. (1)

o to, że:

II. w połowie listopada 2014 roku w J. na ul. (...) w pobliżu marketu (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. D. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w ten sposób, że P. M. w obecności pozostałych, stosując przemoc w postaci trzymania go ręką za szyję i przyciskania do ściany marketu, zażądał przekazania mu pieniędzy, skutkiem czego pokrzywdzony w obawie o swoje życie i zdrowie przy użyciu uprzednio zabranej karty bankomatowej należącej do jego matki M. D., dokonał wypłaty pieniędzy w kwocie 600 zł, z bankomatu znajdującego się przy wspomnianym markecie, które to pieniądze następnie przekazał wskazanym sprawcom, pozostawiając je zgodnie z poleceniem P. M. na znajdującej się nieopodal **ławce,**

- to jest o czyn z art. 282 kk ,

oraz tegoż P. M.

o to, że:

III. w dniu 5 listopada 2014 roku w J. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi dotąd personalnie mężczyznami oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić D. D. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w nieustalonej kwocie w ten sposób, że zagroził mu uszkodzeniem ciała, pobiciem i pozbawieniem życia, jednocześnie przykładając mu do szyi przedmiot z ostrzem, przypominający nóż i żądając wydania pieniędzy, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na spłoszenie sprawców przez przypadkowo przechodzącą w pobliżu osobę,

- to jest o czyn z art. 13 § 1 kk w związku z art. 282 kk ,

I. uznaje oskarżonego **P. M.** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 282 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. ustala, że nieletni **M. A., Ł. M., B. R., M. K. (1), M. K. (2) i S. Z.** popełnili czyn karalny opisany w punkcie I części wstępnej wyroku i na podstawie art. 6 pkt 5 Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich stosuje wobec

nich środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora, zobowiązując kuratora do składania sprawozdań z nadzoru raz na trzy miesiące;

III. uznaje oskarżonego **P. M.** za winnego popełnienia czynów opisanych w punkcie II i III części wstępnej wyroku i ustala że stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 kk i za to na podstawie art. 282 kk w zw. z art. 91 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. uznaje oskarżonych **B. R. i M. K. (1)** za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 282 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierza im karę po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 91 § 2 kk i art. 86 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierzone oskarżonemu **P. M.** w punktach I i III wyroku kary pozbawienia wolności łączy i jako karę łączną wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo oskarżonym **P. M., B. R. i M. K. (1)** zawiesza na okres próby 5 (pięciu) lat, oddając ich w tym czasie pod dozór kuratora sądowego;

VII. na podstawie art. 46 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego **P. M.** obowiązek naprawienia w całości wyrządzonej przestępstwem szkody, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. D. (2) kwoty 600 (sześciuset) złotych;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustęp 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia wszystkich oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania i opłat w sprawie.

Sygn.aktIIK93/15

U Z A S A D N I E N I E

Sąd ustali, co następuje:

W pierwszej połowie 2012 roku w okolicach budynku Gimnazjum Nr (...) w J. D. D. (2) znalazł i przywłaszczył sobie pakunek z zawartością marihuany. Wkrótce potem sprawa wyszła na jaw i P. M. wraz ze znajomymi zaczął się domagać od D. D. (2) zapłaty za marihuanę.

dowód: 1.zeznania świadka D. D. (2), k. 2-4

2.zeznania świadka D. M., k. 25-26, 372

3.akta Sądu Rejonowego w Jaworze sygn. VIIK 368/14

Pod koniec czerwca 2012 roku M. K. (2) zatelefonował do D. M., z którym umówił się na spotkanie nad brzegiem rzeki N. w J. przy ulicy (...). W umówionym miejscu M. K. (2) towarzyszyli P. M., M. A., Ł. M., B. R., M. K. (1) i S. Z.. Pod groźbą pobicia M. K. (2) zażądał od D. M. przywołania w to miejsce D. D. (2). D. M. zatelefonował do swojego kolegi D. D. (4) i nalegał na spotkanie z nim. W ich rozmowę wtrącił się M. K. (2), który odebrawszy telefon M. także zachęcał D. do przyścia. W oczekiwaniu na przybycie D. wszyscy obecni, wyjąwszy K. i M., ukryli się za pobliskimi garażami. Wkrótce przyszedł D. i K. odszedł z nim w ustronne miejsce, po czym na dany przez niego znak pozostałe osoby wybiegły z ukrycia. D. zaczął uciekać, ale został powalony na ziemię. Wszyscy zaczęli go kopać po całym ciele. Gdy przestali D. wstał a M. zażądał od niego 400 złotych za przywłaszczoną marihuanę. Zapowiedział, że jeśli nie zapłaci, to rozbije mu głowę trzymaną w ręce butelką. D. zgodził się na żądanie.

dowód: 1.zeznania świadka D. D. (2), k. 2-4, 23-24, 241-242, 243-244, 245-246, 393

2.zeznania świadka M. D., k. 204-205, 392

3. zeznania świadka R. D., k. 7-9, 208-209, 393

4. zeznania świadka D. M., k. 25-26, 372

5. częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. A., k. 71-73, 171-173, 356

6. częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1), k. 41-42, 106-108, 356

7. częściowo wyjaśnienia oskarżonego B. R., k. 44-45, 46-47, 356

8. akta Sądu Rejonowego w Jaworze sygn. VIIK 368/14

Mniej więcej tydzień później w okolicach (...) w J. D. D. (2) spotkał przypadkowo M. A., M. K. (1) oraz Ł. M.. Ten ostatni ponownie pod groźbą pobicia zażądał od D. pieniędzy. D. wrócił do domu i zabrał wyrobu ze złota należące do matki a następnie zastawił je w lombardzie otrzymując 400 złotych. Pieniądze te jeszcze tego samego dnia przekazał wyżej wymienionym osobom.

dowód: 1.zeznania świadka D. D. (2), k. 2-4, 23-24, 241-242, 243-244, 245-246, 393

2.zeznania świadka M. D., k. 204-205, 392

3. zeznania świadka R. D., k. 7-9, 208-209, 393

4. akta Sądu Rejonowego w Jaworze sygn. VIIK 368/14

W dniu 05 listopada 2014 roku około godziny 13:30 D. D. (2) stał przed swoim domem w J. przy ulicy (...) i palił papierosa. Wówczas podbiegł do niego P. M. z jeszcze jednym młodym mężczyzną. M. zażądał od D. pieniędzy. Gdy D. okazał zdziwienie tym żądaniem został popchnięty przez M.. Dodatkowo M. zagroził D. pobiciem i pozbawieniem życia. W tym czasie podeszło do nich dwóch młodych mężczyzn. W pewnej chwili M. zaszedł D. od tyłu i przystawił mu do szyi jakiś ostry przedmiot. Ponowił żądanie wydania pieniędzy i zapowiedział, że zabije D., jeśli ten nie spełni tego żądania. Jeden z nowo przybyłych mężczyzn przekonał M., żeby poniechał spełnienia groźby. Gdy M. odstąpił od D., ten oddalił się pośpiesznie do domu.

dowód: 1.zeznania świadka D. D. (2), k. 2-4, 23-24, 241-242, 243-244, 245-246, 393

2.zeznania świadka M. D., k. 204-205, 392

3. zeznania świadka R. D., k. 7-9, 208-209, 393

4. akta Sądu Rejonowego w Jaworze sygn. VIIK 368/14

W połowie listopada 2014 roku około godziny 19:00 przed sklepem (...) w J. przy ulicy (...) przypadkowo spotkał P. M., B. R. oraz M. K. (1). M. zażądał od D. pieniędzy. D. tłumaczył się, że jest bez pieniędzy. M. chwycił D. ręką za szyję i przyparł do muru. D. obiecał przynieść pieniądze. Wrócił do domu skąd zabrał kartę bankomatową matki. Za pomocą tej karty dokonał kilku wypłat w łącznej wysokości 600 złotych. Następnie pieniądze te przekazał M., który wraz z K. i R. czekał na niego w pobliżu sklepu (...).

dowód: 1.zeznania świadka D. D. (2), k. 2-4, 23-24, 241-242, 243-244, 245-246, 393

2.zeznania świadka M. D., k. 204-205, 392

3. zeznania świadka R. D., k. 7-9, 208-209, 393

4. wydruk z rachunku bankowego, k. 206,207

5. akta Sądu Rejonowego w Jaworze sygn. VIIK 368/14

23.letni P. M. jest bezdzietnym kawalerem. Ma wykształcenie zawodowe. Z zawodu jest mechanikiem pojazdów samochodowych. Pracuje w (...) w J. jako szlifierz odkuwek i zarabia 1700 złotych miesięcznie. Zdrowy. Karany.

dowody: 1. dane osobowe, k. 89-90

2. dane o karalności, k. 126-128

3. odpisy wyroków, k. 149, 150

20.letni M. A. jest bezdzietnym kawalerem. Jest uczniem szkoły zawodowej. Pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie karany.

dowody: 1. dane osobowe, k. 28-29

2. dane o karalności, k. 124

21.letni M. K. (1) jest bezdzietnym kawalerem. Ma wykształcenie gimnazjalne. Nie ma zawodu. Jest bezrobotnym i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Nie karany.

dowody: 1. dane osobowe, k. 41, 355

2. dane o karalności, k. 125

21.letni B. R. jest bezdzietnym kawalerem. Nie ma zawodu. Pracuje jako operator wtryskarek i zarabia około 2000 złotych miesięcznie. Nie karany.

dowody: 1. dane osobowe, k. 44, 355

2. dane o karalności, k. 148

P. M., któremu przedstawiono zarzuty popełnienia trzech czynów zabronionych z art. 282 kk nie przyznał się do winy a w swych wyjaśnieniach poprzestał na lakonicznym stwierdzeniu, że nigdy nie dopuścił się względem pokrzywdzonego D. wymuszeń rozbójniczych.

dowód: wyjaśnienia P. M., k. 38-39, 89-91, 241-242, 356

M. A., któremu przedstawiono zarzuty popełnienia czynu zabronionego z art. 282 kk zrazu przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że od dłuższego czasu znał pokrzywdzonego D. D. (2) oraz oskarżonych M. K. (2), P. M., M. K. (1) i B. R.. Pozostałych oskarżonych nie znał. W czerwcu 2012 roku był z nimi wszystkimi na ulicy (...) w J.. K. oznajmił wszystkim, że należy pobić D.. W tym celu zadzwonił po D. M. i ten przyjechał tam rowerem. Na prośbę K. M. zadzwonił po D.. Na spotkanie z D. wyszedł K. i M.. Reszta była ukryta za krzakami. W pewnym momencie wszyscy wybiegli z ukrycia, powalili na ziemię D. i zaczęli go kopać. Nikt nie żądał od pokrzywdzonego pieniędzy ani mu nie groził.

Mniej więcej rok później M. A. był w towarzystwie (...) oraz oskarżonych R. i K.. Na ulicy (...) natknęli się na idącego w stronę swojego domu D.. Pokrzywdzony na ich widok, nie wiedząc czemu, zaczął uciekać i schował się w pobliskim sklepie (...), skąd zadzwonił po ojca. Za chwilę wyszedł ojciec pokrzywdzonego i ich przegonił.

Podczas kolejnego przesłuchania zakwestionował stawiany mu zarzut. Wyjaśnił, że wtedy na ulicy (...) był tylko z R. i K. i we trójkę pobili D.. Innych osób tam nie było. Zaprzeczył też, żeby na ulicy (...) był w towarzystwie oskarżonych K. i M. i żeby pokrzywdzony przekazywał im wtenczas jakieś pieniądze. Dodał, że P. W. i M. L. mogą potwierdzić, że pokrzywdzony D. okradał własnych rodziców.

Na rozprawie głównej potwierdził jedynie swój udział w pobiciu pokrzywdzonego. Wspólnikami pobicia byli wyłącznie oskarżeni R. i K.. Do spotkania z pokrzywdzonym doszło wtedy przypadkowo. Samo zaś pobicie było spontaniczne i bez powodu. Poprzednio odmiennie wyjaśniał, ponieważ policjanci wywierali na niego presję.

dowód: wyjaśnienia M. A., k. 28-32, 71-73, 171-173, 355-356

M. K. (1), któremu przedstawiono zarzuty popełnienia dwóch czynów zabronionych z art. 282 kk przyznał się do nich częściowo. W swych wyjaśnieniach potwierdził, że był w grupie kilku nieznanego mu bliżej osób, które na rzekę pobiły D.. Poszło o to, że pokrzywdzony był mu winien 400 złotych. Odmówił przy tym podania, z jakiego tytułu powstało to zobowiązanie. Zaprzeczył, żeby D. przekazywał mu jakiegokolwiek pieniądze, w szczególności na ulicy (...) oraz w okolicach sklepu (...) w J.. Potwierdził, że raz na ulicy (...) i raz na ulicy (...) w J., będąc w towarzystwie innych osób, zaczął pokrzywdzonego i go wyzywał. Obecnie pogodził się już ze stratą pieniędzy, które był mu winien pokrzywdzony. Poza tym wie na pewno, że pokrzywdzony okradał swoich rodziców i być może próbuje się przed nimi teraz usprawiedliwić obciążając innych o wymuszenie pieniędzy.

Na rozprawie głównej podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wyjaśnienia z tym, że przyznał się do zmyślenia pseudonimów osób, z którymi pobił D.. Tak naprawdę zrobił to wspólnie z R. i A., którzy nie używają żadnych ksywek.

dowód: wyjaśnienia M. K. (1), k. 41-42, 106-108, 356

B. R., któremu przedstawiono zarzuty popełnienia dwóch czynów zabronionych z art. 282 kk wprawdzie nie przyznał się do winy, a w swych wyjaśnieniach poprzestał na lakonicznym stwierdzeniu, że nigdy nie dopuścił się względem pokrzywdzonego D. wymuszeń pieniędzy.

Kolejny raz przesłuchiwany potwierdził, że razem z oskarżonymi M., A., K., M. oraz K. byli nad rzeką w J. i ustalili, że pobiją D., który wcześniej ukradł marihuanę należącą do A., K. i właśnie oskarżonego. Najpierw K. zadzwonił po M., który z kolei zadzwonił po pokrzywdzonego. K. i M. wyszli na spotkanie D., a reszta czekała w pobliżu w ukryciu. Na umówiony znak wszyscy, wyjąwszy M., zaatakowali D., którego przewrócili zaczęli kopać. Gdy po pewnym czasie przestali, M. zażądał od pokrzywdzonego 400 złotych. D. obiecał oddać te pieniądze i się oddalił. Zaprzeczył przy tym, żeby w okolicach sklepu (...) w J. doszło do zdarzenia, o którym mowa w drugim zarzucie.

Na rozprawie głównej podtrzymał dotychczasowe stanowisko modyfikując jedynie swoje wcześniejsze wyjaśnienia w części dotyczącej składu osobowego grupy, która zaatakowała pokrzywdzonego nad rzeką. Wedle najnowszej wersji napastników było trzech, to jest A., K. i R.. Poprzednio twierdził inaczej, ponieważ był zmęczony i uległ sugestiom policjantów.

dowód: wyjaśnienia B. R., k. 44-45, 46-47, 97-98, 356

W świetle powyższych ustaleń sprawstwo wszystkich oskarżonych w zakresie wszystkich zarzucanych im czynów nie może budzić wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego i świadków: M. D., R. D., D. M., częściowo wyjaśnieniach oskarżonych M. A., M. K. (1), B. R. oraz aktach Sądu Rejonowego w Jaworze o sygnaturze VII K 368/14. Powołane dowody wzajemnie się bowiem dopełniały tworząc logiczną całość.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie, w jakim były one sprzeczne z powyższymi dowodami.

Już na wstępie zwraca uwagę nader wyraźny kontrast pomiędzy relacjami oskarżonych i głównego świadka. Różnice te nie ograniczają się przy tym do samej tylko treści przekazu. Obszernym i bogatym w szczegóły zeznaniom D. D. (2) oskarżeni przeciwstawiają dość lakoniczne wyjaśnienia.

Jest jednak inny, zgoła zasadniczy powód nieuznawania za w pełni miarodajne wyjaśnień oskarżonych. Ich twierdzenia są bowiem w wielu istotnych momentach sprzeczne z niewątpliwym dowodem, jakim są zeznania świadka D. D. (2). Ów świadek był wielokrotnie przesłuchiwany oraz konfrontowany i od samego początku relacjonował w sposób konsekwentny i spójny logicznie. Nie ujawniła się przy tym żadna okoliczność, która mogłaby świadczyć o tendencyjności jego zeznań. Nie ma tutaj żadnej kalkulacji i ani wyrachowania, które podważyłyby zaufanie do szczerości pobudek D. D.. W każdym razie nic nie zyskiwał obciążając oskarżonego. Już wcześniej przecież skazany została za kradzieże na szkodę rodziców.

Wiarygodność świadka D. D. wynika jednak w głównej mierze z adekwatności jego zeznań i części świadków oraz oskarżonych. Treść przekazu tego świadka w części dotyczącej początkowego przebiegu zdarzenia w czerwcu 2012 roku odpowiada temu co zeznał świadek M.. Ów świadek opisując wygląd pokrzywdzonego po incydencie stwierdził: „D. miał podbite oko, to oko było czerwone i miał brudne ubranie” (k.26). Współgrało to dobrze z relacją pokrzywdzonego, który wprost powiedział M., że został wtenczas pobity. Ten sam M. nieco później dowiedział się, że „D. znalazł koło szkoły nr 7 w J. przy ulicy (...) jakąś marihuanę i ją zabrał, i że ta marihuana należała do tej ekipy, czyli K., M., R., K. i M., oni za te narkotyki chcieli od D. pieniądze” (k.26). Słowa pokrzywdzonego i M. w dużej mierze potwierdził także oskarżony A.. Charakterystyczne są jego wyjaśnienia, w których opisywał pobicie pokrzywdzonego: „Wszystkie obecne osoby go kopały, nikt się nie wyłamywał” (k. 31). W podobny sposób zdarzenie nad rzeką przedstawiają oskarżeni R. i K.. Ten ostatni w związku z tym wyjaśnił: „Pobiłem wtedy D., kilka osób też go biło(...) motywem było to, że D. był mi dłużny pieniądze w kwocie 400 zł”(k.42).

Jeżeli zatem w takich istotnych kwestiach świadek D. okazał się miarodajnym źródłem informacji, to nie ma powodu wątpić w szczerść jego zeznań w pozostałym zakresie. Powyższy wniosek odnosi się głównie do podawanych przez tego świadka okoliczności dotyczących dwóch pozostałych inkryminowanych zdarzeń. W zakresie incydentu z połowy listopada 2014 roku prawdziwość twierdzeń pokrzywdzonego pozytywnie zweryfikował dowód w postaci wydruków z rachunku bankowego, na którym odnotowana została wypłata kwoty 600 złotych. W związku z tym podkreślenia wymaga, że pokrzywdzony miał świadomość wagi wypowiedzianych przez siebie słów i robił to w sposób nader odpowiedzialny. Widać to dobrze na konfrontacji ze świadkiem W., podczas której zaprzeczył, żeby osoba ta miała związek z wymuszeniem pieniędzy.

W przeciwieństwie do zeznań pokrzywdzonego wyjaśnienia oskarżonych nie miały siły przekonywania. Nie mogło być inaczej zważywszy na niestałość ich twierdzeń. Widać to szczególnie dobrze na przykładzie podawanej przez nich liczby osób uczestniczących w pobiciu D.. Na początku oskarżeni utrzymywali bowiem, że była to nader liczna grupa. Ostatecznie jednak mieli ją tworzyć ledwie A., K. i R.. Nie trafia przy tym do przekonania Sądu powód, dla którego pierwotnie podawali oni większą liczbę napastników. Gdyby istotnie policjanci wywierali na oskarżonych niedozwoloną presję, to oczekiwać należało, że przesłuchiwani wymienią wszystkie osoby uwikłane w zdarzenie. Tymczasem żaden z oskarżonych nie podał w swych wyjaśnieniach kompletnej listy napastników. O tym, że oskarżeni mieli jednak zapewnione warunki sprzyjające swobodzie wypowiedzi świadczyć mogą wyjaśnienia M. K. (1): „Było nas tam kilka osób, jednak nie pamiętam, czy były to osoby podane w zarzucie” (k.42). Zresztą ten sam oskarżony przyznał się wprost do złożenia częściowo nieprawdziwych wyjaśnień: „ksywki, które tam podałem były zmyślane” (k.356). W tych warunkach nie może dziwić, że wyjaśnienia oskarżonych nie były w pełni przydatne do rekonstrukcji przebiegu zdarzeń.

Podobnie rzecz się miała ze świadkami K., W. i L.. O nikłej wiarygodności świadka K. świadczy to, że jednoznacznie zaprzeczył, „abyśmy z kolegami spotkali na ul. (...) i żeby on przed nami uciekał do sklepu (...)” (k.233). Tymczasem na coś wręcz przeciwnego wskazują wyjaśnienia K.. Z kolei dwaj pozostali świadkowie wcale nie kryli swojej sympatii do oskarżonych i negatywnego nastawienia do pokrzywdzonego. W. o oskarżonych zeznał: „kumpluję się z M. K. (1) i B. R.”, zaś o pokrzywdzonym: „był takim cwaniakiem do zadym” (k.210). Podobnie zeznawał L.. On też oskarżonych nazywał swoimi kolegami i wyznał: „Nie daję wiary D. na temat wyłudzeń i pobić na jego szkodę” (k.213). Przy tak stronniczym nastawieniu świadków niepodobna oczekiwać po nich rzetelnych zeznań.

Przytoczone wyżej dowody i ich ocena bez wątpienia wskazują na sprawstwo oskarżonych M. A., M. K. (1) i B. R. w zakresie pierwszego z zarzucanych im czynów. Bezsprzecznie też ich zachowanie wyczerpuje ustawowe znamiona

czynu zabronionego z art. 282 kk. Zważywszy na to, że wszyscy ci oskarżeni w dacie popełnienia tego czynu byli nieletnimi i że ich czyn karalny pozostawał w ścisłym związku z czynem dorosłego P. M., to zastosowanie do nich miał przepis art. 16§2 Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. W konsekwencji na podstawie art. 6 pkt 5 cytowanej wyżej Ustawy uprawnione było w tym zakresie zastosowanie wobec wszystkich nieletnich środka wychowawczego w postaci nadzoru kuratora, przy czym obowiązki kuratora sprowadzone zostały do składania okresowych (raz na trzy miesiące) sprawozdań z nadzoru.

Również zakresie pozostałych zarzucanych czynów sprawstwo a także wina oskarżonych M. K. (1), B. R. i P. M. nie mogą budzić wątpliwości. Ich zachowanie ma wszelkie cechy wymuszenia rozbójniczego z art. 282 kk. Sprawcy bowiem we współdziałaniu ze sobą stosowali wobec pokrzywdzonego przemoc, a wszystko to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Stopień społecznej szkodliwości czynów zabronionych przypisanych oskarżonym ocenić należy jako dość wysoki. Znaczenie miało tutaj, że sprawcy od dłuższego czasu nękali pokrzywdzonego, a przy tym działali w grupie. W przypadku oskarżonego M. dochodzi do tego popełnienie trzech czynów, z których dwa (ze względu na krótki odstęp czasu i pozostałe przesłanki z art. 91§1 kk) pozostawały w ciągu przestępstw. Oskarżonego M. obciąża również współdziałanie z nieletnimi, choć sam był wówczas niewiele starszy i miał status młodocianego.

Oskarżony M. był już karany. Z kolei oskarżeni K. i R. karani do tej pory nie byli.

Miarkując kary jednostkowe Sąd za każdym razem orzekał kary oscylujące w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Kara łączna w odniesieniu do oskarżonego M. orzeczona została przy zastosowaniu systemu zbliżonego do absorpcji. Pomiędzy przestępstwami popełnionymi przez P. M. istniał bowiem dość wyraźny związek podmiotowo-przedmiotowy. Dotyczy to zwłaszcza tożsamości osoby pokrzywdzonej, motywów działania sprawcy i dóbr, w które tenże sprawca godził. Poziom demoralizacji wszystkich oskarżonych nie osiągnął przy tym poziom, który uzasadniałby odstąpienie od warunkowego zawieszenia wykonania kary. Maksymalny okres próby i obligatoryjny dozór kuratora z pewnością sprzyjać będą readaptacji sprawców. W tych samych kategoriach postrzegać należy nałożony na oskarżonego M. obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem.

W zakresie kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie powołanych w wyroku przepisów.